

Anna Fastnacht-Stupnicka urodziła się 17 grudnia (Strzelec, a więc z natury waleczna, niezależna, miłująca zwierzęta ale i ludziom życzliwa) 1948 roku we Wrocławiu, gdzie jej rodzice zamieszkali po drugiej wojnie światowej. Ojciec, dr Adam Fastnacht, historyk, który skończył studia i rozpoczął karierę naukową na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, po wojnie związał się z przeniesionym do Wrocławia Zakładem Narodowym im. Ossolińskich i do emerytury kierował działem rękopisów. Jego przodkowie to koloniści niemieccy, którzy w XVIII wieku osiedlili się pod Dobromilem. W następnych pokoleniach spolonizowani przez małżeństwa z Polkami stali się polskimi patriotami; podczas drugiej wojny światowej członkowie tej rodziny brali udział w walkach z Niemcami na wszystkich frontach, byli członkami Armii Krajowej, niektórzy oddali za Polskę życie. Skończyła V Liceum Ogólnokształcące we Wrocławiu i polonistykę na Uniwersytecie Wrocławskim. Wybór kierunku studiów wynikał z zainteresowań recytatorsko-teatralnych, stąd temat pracy magisterskiej: *Amatorskie teatry włościańskie w Galicji przed I wojną światową*. Po zamążpójściu przeniosła się na Opolszczyznę, pracowała w Brzeskim Domu Kultury, następnie w dziale wydawnictw Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego w Łosiowie jako specjalista do spraw redakcji. Opublikowała wtedy swoje pierwsze prace: broszurę *Franciszek Myśliwiec działacz polski i wzorowy rolnik*, wydaną z okazji nadania WOPR-owi imienia Franciszka Myśliwca, oraz *Bibliografię publikacji wydanych w latach 1968-1985* w tejże instytucji. W ramach obowiązków służbowych, ale i z dużą pasją, współpracowała z Rozgłośnią Regionalną Polskiego Radia w Opolu, przygotowując z redaktorem Danutą Starzec audycje o tematyce rolniczej i społecznej, zaś po przyznaniu karty mikrofonowej również własne reportaże. Na zatrudnienie jej na stałe kierownictwo Rozgłośni PR nie otrzymało zgody KW PZPR w Opolu. Powodem były – jak można sądzić – powody polityczne. We wrześniu 1980 roku Anna Fastnacht-Stupnicka (wtedy jeszcze pod nazwiskiem Szczepaniak) zakładała NSZZ Solidarność w WOPR w Łosiowie, a następnie została wybrana przewodniczącą Komisji Zakładowej NSZZ Solidarność. Po wprowadzeniu stanu wojennego współredagowała (w latach 1982-87) „Prostownik” - podziemne pismo NSZZ Solidarność Region Dolny Śląsk. Do dziś uważa, że były to najważniejsze formy aktywności w jej życiu. Gdy po śmierci ojca w 1987 roku Muzeum Regionalne w Brzozowie przyjęło jego imię i wystąpiło z inicjatywą wydania jego ostatnich prac, w tym *Słownika historyczno-geograficznego ziemi sanockiej w średniowieczu*, przygotowała je do druku, opatrzyła wstępem i napisała szkic *Doc. Dr Adam Fastnacht historyk dawnej ziemi sanockiej*. Po przełomie 1989 roku nadal angażowała się w działalność społeczną: była przewodniczącą stowarzyszenia Brzeski Klub Obywatelski, kierowała komitetem wyborczym BKO podczas pierwszych wyborów samorządowych. W tym okresie rozpoczęła również etatową pracę dziennikarską w „Nowej Trybunie Opolskiej”, najpierw jako sekretarz redakcji, następnie kierownik działu społeczno-politycznego. Pisała reportaże, wywiady z czołowymi politykami, podejmowała omijane tematy, jak

na przykład kontrowersyjne działania mniejszości niemieckiej. Z powodów osobistych zmieniła nazwisko na Fastnacht-Stupnicka, będące połączeniem nazwiska rodowego z pseudonimem okupacyjnym jej ojca (który przyjął nazwisko po swojej babce Zofii ze Stupnickich). Zachowała je po ponownym wyjściu za mąż, za Józefa Drwiągę. Na początku lat dziewięćdziesiątych przeniosła się do rodzinnego Wrocławia, podejmując pracę w redakcji „Gazety Wrocławskiej”. W styczniu 1995 roku pojechała do Czeczenii z redakcyjnym kolegą Cezarym Trytką. Ich korespondencje i reportaże z obszaru objętego wojną były pierwszymi w prasie regionalnej. Potem pracowała w redakcjach pism ogólnopolskich: w „Gościu Niedzielnym”, „Przeglądzie Pod Tytułem”. Przeszła ponadroczny okres bezrobocia, podczas którego współpracowała z wrocławskimi czasopismami. Zatrudniła się jako redaktor prowadząca w redakcji biuletynu samorządowego „Żórawina Nasza Gmina”, skąd odeszła w 2004 roku na wcześniejszą emeryturę. Nie zrezygnowała jednak z pracy twórczej, czego efektem są wydane w ostatnim dziesięcioleciu cztery książki. Anna Fastnacht-Stupnicka nie należy (i nigdy nie należała) do żadnej partii, jest członkiem Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich (sekretarzem Komisji Interwencyjnej), Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, Towarzystwa Przyjaciół Ossolineum (członkiem komisji rewizyjnej), Towarzystwa Przyjaciół Sanoka i Ziemi Sanockiej (była współzałożycielką koła wrocławskiego i członkiem jego zarządu przez kilka kadencji). Za jedną z podstawowych wartości uznaje patriotyzm, stara się pracować zgodnie z pouczeniem swojego ojca: „cokolwiek robisz, rób dobrze”, jest miłośniczką kotów i przyrody; każdą wolną chwilę poświęca pracy w swoim ogrodzie, który uprawia z oddaniem i niestety ze szkodą dla tekstów, które mogłaby w tym czasie napisać.